

# Protest - ekipie cyrkowej puściły nerwy?

Data publikacji: 17.04.2016 20:00

Wczoraj (16.04) przed cyrkowym namiotem w okolicach ulicy Frysztańskiej w Cieszynie miał miejsce protest przeciwko wykorzystywaniu zwierząt w cyrkach. Mimo, iż na forach internetowych, kiedy tylko pojawiły się plakaty informujące o przyjeździe cyrku, aż huczało od różnego rodzaju komentarzy, samym protestem zainteresowało się niewielu. Mimo wszystko nie zabrakło nieprzyjemnych incydentów.

Wczoraj (16.04) przed namiotem cyrkowym w Cieszynie pojawiło się kilka osób, które protestowały przeciwko wykorzystywaniu zwierząt w cyrkach. Wszystko zaczęło się od petycji o której już informowaliśmy na łamach naszego portalu. (Czytaj: [Cyrk bez zwierząt w Cieszynie](#))

Pod petycją na chwilę obecną podpisało się ponad 300 osób. Jednak na sam protest przyszło niewielu. Garstka osób ustawiła się przed cyrkiem z transparentami na których widniały takie hasła jak: „**Zachowaj minimum empatii. Nie wspomagaj sadystów**”, czy „**Cyrk jest śmieszny? Nie dla zwierząt**”.

Mimo, iż protestujący stali w ciszy trzymając transparenty nie zabrakło drobnych incydentów. Cyrkowcy obrzucali protestujących inwektywami. Na miejsce przyjechała policja i straż miejska. Negatywnie na ludzi z transparentami reagowały również niektóre osoby, które postanowiły wybrać się na przedstawienie cyrkowe.

Jak przyznał Marcin Zawadzki, organizator akcji, protest ma zwrócić uwagę ludzi na zwierzęta, które są wykorzystywane w cyrkach. **My nie jesteśmy przeciwni cyrkom** – podkreślali protestujący. **Nie ma prawnego zakazu promocji i reklamy występów cyrkowych w miejscach publicznych. My właśnie o to walczymy. Protest jest symboliczną akcją, która ma nagłośnić problem. Chodzi nam o to, aby za rok kiedy przyjedzie do Cieszyna cyrk, obowiązywał zakaz umieszczania reklam w przestrzeni publicznej ze względu na wykorzystywanie zwierząt. Głównie chodzi tutaj o małe dzieci. Które zachęcane w ten sposób, odwiedzają cyrk i przyzwyczajają się do widoku zwierząt w klatkach. Nie wpływa to dobrze na ich empatię** – podkreślał Marcin Zawadzki.

Stanowisko w sprawie organizowania na terenie miasta Cieszyna przedstawień cyrkowych ze zwierzętami z 2008 roku, o którym wspominał m.in. Wiceburmistrz Cieszyna Aleksander Cierniak, dotyczy nieudostępniania organizatorom przedstawień cyrkowych gruntów komunalnych. Protestującym zależy jednak również na tym by wprowadzić ograniczenie lub nawet zakaz promocji tego typu wydarzeń. **W tej sprawie, już od jutra (18.04) na cieszyńskim Rynku będą zbierane podpisy. Potrzebujemy 300 podpisów żeby radni zajęli się tym tematem** – przyznał w rozmowie z nami Zawadzki.

Już wczoraj na portalu społecznościowym organizatorzy akcji opublikowali wniosek skierowany do Przewodniczącego Rady Miejskiej. Wniosek odnosi się do wprowadzenia zakazu reklamy cyrków na terenach miejskich. **Zależy nam aby taka sytuacja (która ma miejsce obecnie) nie powtórzyła się w przyszłości oraz aby miasto Cieszyn nie wydawało zgody na propagowanie maltretowania zwierząt (...)** – czytamy we wniosku.